**PAŃSTWO KAZIMIERZA WIELKIEGO**

**Wybór tekstów źródłowych z poleceniami**

**ŹRÓDŁO A**

Akt zawiązania przez miasta wielkopolskie konfederacji przeciw rozbojom z 1302 r.

*Niech wiedzą wszyscy, do których dojdzie wiadomość o niniejszym piśmie, że my, radni i wszyscy mieszkańcy Poznania, Kalisza, Gniezna, Pyzdr, za zgodą i pozwoleniem pana Fryderyka, podkomorzego królestwa polskiego, złączyliśmy się na zawsze nierozerwalnym układem i związkiem zgody. Pragnąc okiełznać okrucieństwo niegodziwców, postanowiliśmy, że jacykolwiek grabieżcy, rozbójnicy czy złodzieje wyrządzą szkody wspomnianym miastom, obowiązani jesteśmy ścigać sądownie tych złoczyńców, jednomyślnie uzgadniając tak prace, jak wydatki związane ze wspomnianymi sprawami. Również uchwaliliśmy, że jeśliby ktoś w którymś z wymienionych miast popełnił zabójstwo lub kogoś zranił, z powodu tych lub innych przestępstw winien być wygnany z kraju; i w jakimkolwiek mieście lub jego sąsiedztwie przebywać będzie, sąsiednie miasto prawnie i sądownie powinno go ścigać na koszt wspomnianych miast. Dalej ustanawiamy obowiązek ścisłego przestrzegania, aby każdy jeden, jeżeli zrobi to bezprawnie lub bez nakazu sądowego, podpalacz, który wyrządzi szkodę lub pożar, nie był chroniony od sprawiedliwego sądu i w jakiekolwiek strony przeniesie się, wyżej wspomniane miasta winny go poszukiwać i sądownie ścigać. Dla większej zaś pewności i zabezpieczenia kazaliśmy niniejszy dokument zatwierdzić przez przyłożenie pieczęci pana Fryderyka, podkomorzego królestwa polskiego, i wspomnianych miast.*

Cyt. za: G. Labuda, B. Miśkiewicz, *Wybór źródeł do historii Polski średniowiecznej (do połowy XV wieku)*, t. 1, *Społeczeństwo i państwo polskie do połowy XIII wieku*, Poznań 1966.

**Praca z tekstem**

**1.** W jakim celu mieszczanie wielkopolscy zawiązali konfederację?

**2.** Na czym miała polegać współpraca skonfederowanych miast?

**3.** Jaka była relacja między konfederacją a administracją królewską?

**4.** Podaj na podstawie wiedzy pozaźródłowej, kim był w dawnej Polsce podkomorzy.

**ŹRÓDŁO B**

Krzyżacka wersja okoliczności zajęcia Gdańska według dokumentu z 1310 r.

*Mieszkańcy Gdańska trzymali i przyjmowali u siebie rabusiów, grabieżców i złodziei oraz zdobycz i mienie wydarte wszystkim chrześcijanom rzeczonych okolic. Wspomniani łotrzy i rabusie wszczęli walkę z wyżej wymienionymi braćmi [tj. Krzyżakami] i zabili wasalów wspomnianych braci, a mienie ich zrabowali i uwieźli do wyżej wymienionego miasta i pożarem zniszczyli wiele wsi wspomnianych braci.*

*Mistrz i bracia rzeczonego zakonu przebywający w Prusach wielokrotnie upominali ludzi rzeczonego miasta, aby wspomnianych łotrów i rabusiów wypędzili z rzeczonego miasta, w przeciwnym razie sami zniszczą rzeczone miasto. Mistrz i bracia rzeczonej dzielnicy [tj. Prus] zebrali swe wojsko i ruszyli pod rzeczone miasto. Wspomniany mistrz i bracia powiedzieli rzeczonym mieszkańcom, iż zajmą rzeczone miasto i zabija ich, jeśli nie wydadzą im wspomnianych łotrów i rabusiów.*

*Wspomniani mieszkańcy bojąc się, aby nie zostali zabici przez rzeczonych braci i przez ich wojsko, wydali rzeczonym braciom wspomnianych łotrów i rabusiów w liczbie szesnastu. Wspomniany mistrz i bracia wraz z całym wojskiem oddalili się do swoich ziem, nie wyrządziwszy żadnej krzywdy mieszkańcom wspomnianego miasta. Wspomniani mieszkańcy dobrowolnie zburzyli domy rzeczonego miasta i wyszli, aby zamieszkać w innych stronach.*

Cyt. za: G. Labuda, B. Miśkiewicz, *Wybór źródeł do historii Polski średniowiecznej (do połowy XV wieku)*,
t. 2, *Przezwyciężenie rozdrobnienia feudalnego i powstanie monarchii stanowej w Polsce*, Poznań 1967.

**Praca z tekstem**

**1.** Jak Krzyżacy tłumaczyli przyczyny swej interwencji w Gdańsku?

**2.** Jak, według nich, przebiegała wyprawa wojsk zakonnych na Gdańsk?

**3.** Co, według Krzyżaków, stało się z mieszczanami gdańskimi?

**ŹRÓDŁO C**

Przejęcie przez Władysława Łokietka władzy w Wielkopolsce w 1314 r. według Jana Długosza.

*Dziewiątego grudnia [1309 r.] umiera w Głogowie książę Wielkopolski i Głogowa Henryk. Zostawił czterech synów. Z ziem Wielkopolski żadnemu z nich nie przypadła żadna cząstka. Prałaci bowiem i panowie wielkopolscy po śmierci księcia Henryka opuścili jego synów, których – widzieli to – Niemcy radami i wskazówkami zachęcali usilnie i nakłaniali do kompletnego wytępienia wszystkich Polaków. Wskutek tego na walnym zjeździe odbytym w Gnieźnie wybrali na pana i króla księcia Władysława [Łokietka], odsunąwszy całkowicie od władzy i rządów synów księcia Henryka, by przez położenie kresu szkodliwemu rozbiciu, spowodowanemu ich oderwaniem się od pozostałych ziem Królestwa Polskiego, łatwiej można było doprowadzić do zjednoczenia całego Królestwa Polskiego. Nic sobie nie robiąc z tej decyzji i postanowienia prałatów i panów Wielkopolski, mieszczanin poznański Przemek [wójt Poznania] oddał miasto Poznań wrogom ojczyzny, książętom głogowskim, obwarował katedrę poznańską i wpuścił do niej załogę wrogów. Zabito archidiakona*1 *poznańskiego Mikołaja i wyrządzono także wiele innych szkód i zniszczeń.*

*Kiedy zaś żołnierze polscy wygnali tę załogę i przywrócono spokój, dla ukarania zbrodni, jakiej się dopuścił mieszczanin poznański Przemek, postanowiono i uchwalono, że nikt z synów mieszczan poznańskich nie powinien być wysuwany ani dopuszczany do wysokich godności i prebend*2 *katedralnych Królestwa Polskiego.*

*Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 9, Warszawa 1975.

1 Archidiakon – w XIV w. pomocnik biskupa, zwierzchnik części diecezji (archidiakonatu).

2 Prebenda – uposażenie duchownego, np. mieszkanie, pole

**Praca z tekstem**

**1.** Które grupy społeczne opowiedziały się po stronie Łokietka, które zaś pozostały wierne książętom głogowskim?

**2.** Jakich argumentów, według Długosza, używali zwolennicy przyłączenia Wielkopolski do państwa Łokietka?

**3.** W jaki sposób postawa mieszczan poznańskich w 1314 r. wpłynęła na ich pozycję w państwie polskim?

**ŹRÓDŁO D**

Najazd czeski na Małopolskę i zhołdowanie Śląska przez Jana Luksemburskiego w 1327 r., według XIV-wiecznej czeskiej *Kroniki Królodworskiej*.

*W tymże czasie przybyło wielu książąt polskich [tj. śląskich] do Jana [Luksemburskiego], króla czeskiego, odwiedzającego ich dziedziny [tj. Śląsk], którzy przyrzekając wierność, składali mu hołd. Król bowiem miał wówczas zamiar zbrojną ręką odzyskać Kraków, który wraz z królestwem polskim został mu odebrany. Wojska naprzód wysłane rozpoczęły też szturmować miasto Kraków, gdy król Łokietek, który przebywał w tym mieście, zawiadomił króla Węgier [Karola Roberta] o tym najściu przez króla czeskiego i prosił go o radę i pomoc. Król Węgier przypomniał Janowi, królowi czeskiemu, przymierze pokoju, poprzednio między nimi zawarte, i zażądał, aby [Łokietka] nie atakował. Przez posłów mianowicie i listy oświadczył: „Jeśli wyrządzicie jakaś krzywdę [Łokietkowi], popełnicie rzecz taką samą jak zabicie syna mego w moich oczach”. Toteż król czeski zaprzestał atakować króla polskiego.*

Cyt. za: *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 21, *Utwierdzenie państwa polskiego (1321–1384)*, oprac. J. Dąbrowski, Kraków 1923.

**Praca z tekstem**

**1.** W jakich okolicznościach, według kronikarza, książęta śląscy przyjęli zwierzchnictwo czeskie?

**2.** Co uchroniło Łokietka przed interwencją Jana Luksemburskiego?

**3.** Wyjaśnij, na jakiej podstawie Jan Luksemburski ubiegał się o koronę polską.

**4.** Wyjaśnij koligacje rodzinne pomiędzy Władysławem Łokietkiem i Karolem Robertem.

**ŹRÓDŁO E**

Opis dokonanej w 1376 r. w Krakowie rzezi Węgrów z orszaku królowej Elżbiety, pióra XIV-
-wiecznego kronikarza Janka z Czarnkowa.

*Tegoż czasu, w niedzielę nazajutrz po św. Mikołaju [tj. 7 grudnia], służba węgierska siłą przejęła wóz siana, prowadzony dla szlachetnego pana Przedbora, ze wsi jego Brzezia, do jego domu przy bramie bocheńskiej, i zawróciła go do swej gospody, co widząc, słudzy pana Przedbora przeszkodzili Węgrom i odpędzili ich od siana. Na wszczęty krzyk nadbiegli z pomocą Polacy Polakom, Węgrzy Węgrom. Jakiś – jak powiadają – Węgrzyn, zresztą na pewno nie wiadomo kto mianowicie, wypuścił strzałę, czy to umyślnie czy niechcący, i przeszył nią szyję rycerzowi staroście Jaśkowi Kmicie, który spadł z konia i na miejscu ducha wyzionął. Obecni tam Polacy unieśli się wielkim gniewem na Węgrów i zaraz gwałtownie na nich uderzyli, zabijając każdego, kogo tylko ująć mogli, a nie oszczędzając ani płci, ani wieku. Przyjaciele zabitego pana Jaśka byli tak okropnie rozjątrzeni, że strzałami i oszczepami ciskali w tych Węgrów, którzy uciekali po drabinach, spuszczanych im z okien przez niewiasty i panny dworskie. Tego dnia i tej nocy zabito przeszło stu sześćdziesięciu Węgrów. Zmartwiona bardzo tą rzezią swoich Węgrów, królowa z płaczem i jękiem ukryła się do piwnicy, rozkazawszy strzec pilnie bram, wież i murów zamkowych, w obawie, aby reszta Węgrów nie zginęła.*

*Kronika Jana z Czarnkowa*, Kraków 1996.

**Praca z tekstem**

**1.** Jakie były bezpośrednie przyczyny konfliktu?

**2.** Dlaczego spór służby przerodził się w rzeź?

**3.** Kto był królem Polski w 1376 r.?

**4.** Wyjaśnij, kim była Elżbieta i dlaczego jest tytułowana królową.

**ŹRÓDŁO F**

Charakterystyka rządów Kazimierza Wielkiego, pióra Janka z Czarnkowa.

*Królewską uwieńczony koroną, rządził on powierzonym mu przez Boga królestwem i narodem dzielnie i z pożytkiem. Albowiem, wedle słów proroka, umiłował pokój, prawdę i sprawiedliwość. Był bowiem najżarliwszym opiekunem i obrońcą dobrych i sprawiedliwych, zaś najsroższym prześladowcą złych, grabieżców, gwałcicieli i oszczerców. Kto tylko popełniał łotrostwa lub kradzieże, chociażby to była szlachta, tego kazał ścinać, topić i głodem morzyć. Za jego czasów żaden z potężnych panów lub szlachty nie śmiał biednemu gwałtu czynić, lecz wszystkich się sądziło według szali sprawiedliwości. Ponieważ zaś w Królestwie Polskim, w sądach prawa polskiego, sadzono z dawnych czasów podług pewnych zwyczajów, które się bardzo skaziły, a przez różne osoby rozmaicie zmieniane, wprowadzały wiele podstępów i krzywd, przeto ten król, w żarliwej dbałości o sprawiedliwość, zwoławszy prałatów i szlachetnych panów z całego swego królestwa, odrzuciwszy wszystkie zwyczaje sprzeczne prawu i rozumowi, ustawy z prawem i rozumem zgodne, według których sprawiedliwość mogłaby być wszystkim jednakowo i równomiernie wymierzana, za wspólną zgodą prałatów i panów, zawarł w piśmie, dla zachowania na wieczne czasy.*

*Tak tedy król ten ponad wszystkich monarchów polskich dzielnie rządził rzeczą pospolitą, albowiem jak drugi Salomon podniósł do wielkości dzieła swoje – murował miasta, zamki, domy. Naprzód ozdobił zamek krakowski podziwu godnymi domami, wieżami, rzeźbą, malowidłami, dachami wielkiej piękności. Naprzeciw zaś zamku krakowskiego, po drugiej stronie Wisły, wymurował miasto, które od imienia swego nazwał Kazimierzem, jak również wiele innych miast.*

*Kronika Janka z Czarnkowa*, Kraków 1996.

**Praca z tekstem**

**1.** W jaki sposób król Kazimierz dbał o porządek i praworządność w państwie?

**2.** Dlaczego monarcha podjął się uporządkowania praw Królestwa?

**3.** Jakie konkretne przedsięwzięcie budowlane króla kronikarz określił słowami „wymurował miasto”? Podaj współczesną nazwę.

**4.** Wyjaśnij porównanie Kazimierza Wielkiego do króla Salomona.